



## **MÓJ PIES CIĄGNIĘ NA SMYCZY, MAM DOŚĆ!**

**Ciągnięcie na smyczy to jeden z najczęstszych problemów, z jakimi borykają się opiekunowie psów. Taki spacer, zamiast być przyjemnością, staje się walką i źródłem frustracji dla obu stron. Kluczem do sukcesu jest zrozumienie, dlaczego pies ciągnie, oraz dostosowanie narzędzi i metod pracy do jego naturalnych potrzeb. Ten poradnik pomoże Ci na nowo odkryć radość ze wspólnych spacerów.**



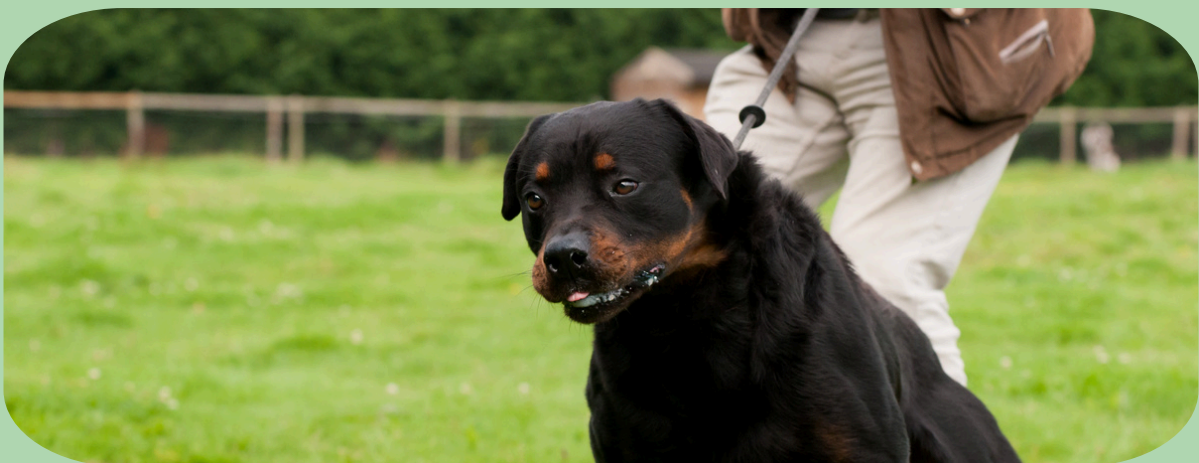


## MÓJ PIES CIĄGNIĘ NA SMYCZY, MAM DOŚĆ!

### Dlaczego mój pies ciągnie na smyczy?

Zanim zaczniemy trening, musimy zrozumieć źródło problemu. Pies nie ciągnie na smyczy, by zrobić nam na złość. Jego zachowanie ma konkretne przyczyny, które wynikają z jego natury.

- **Naturalne tempo:** psy poruszają się znacznie szybciej niż ludzie. Ich naturalny chód to energiczny trucht, podczas gdy my spacerujemy w spokojnym tempie. Pies, próbując poruszać się w swoim rytmie, napina smycz.
- **Potrzeba eksploracji i węszenia:** nos to dla psa najważniejszy narząd zmysłu. Poprzez węszenie pies zbiera informacje o otoczeniu – kto tędy przechodził, jakiej był płci, w jakim nastroju. Spacer to dla niego czas na "czytanie gazety" pełnej zapachów. Ciągnie, ponieważ chce jak najszybciej dotrzeć do kolejnego interesującego "artykułu".
- **Ekscytacja:** świat na zewnątrz jest pełen bodźców – inne psy, ludzie, koty, ptaki, nowe zapachy. Pies często ciągnie w kierunku czegoś, co go szczególnie zainteresowało lub podekscytowało.
- **Nauczenie się złego nawyku:** jeśli ciągnięcie choć raz przyniosło psu skutek (dotarł tam, gdzie chciał), mózg psa zanotował: "ciągnięcie = sukces". W ten sposób nieświadomie wzmacniamy to niepożądane zachowanie.





## MÓJ PIES CIĄGNIĘ NA SMYCZY, MAM DOŚĆ!

### Krótką smycz – więcej problemów niż pożytku

Wielu opiekunów, w dobrej wierze, używa krótkich smyczy (1.5 - 2 metry), myśląc, że zapewni im to większą kontrolę. Niestety, w większości przypadków efekt jest odwrotny do zamierzonego.

Dlaczego smycz o długości 2 metrów to za mało?

- Ciągłe napięcie: Na tak krótkiej smyczy pies niemal nie ma możliwości oddalenia się od nogi opiekuna bez jej natychmiastowego napięcia. W efekcie pies uczy się, że stałe napięcie na smyczy jest normalnym stanem podczas spaceru. Zaczyna napierać na smycz, a my, próbując go powstrzymać, odciągamy ją, tworząc błędne koło siłowania się.





## PORADNIK



### MÓJ PIES CIĄGNIĘ NA SMYCZY, MAM DOŚĆ!

- Blokowanie naturalnych potrzeb: krótka smycz uniemożliwia psu swobodną eksplorację. Nie może on spokojnie zatrzymać się, by obwąchać interesujący go krzak, podczas gdy my idziemy dalej. Prowadzi to do ogromnej frustracji, która nasila ciągnięcie i może być przyczyną innych problemów behawioralnych.
- Pogorszenie komunikacji: napięta smycz przenosi nasz stres i nerwy prosto na psa. Co więcej, uniemożliwia mu ona swobodną komunikację z innymi psami. Pies, chcąc zasygnalizować pokojowe zamiary, powinien podchodzić do innego psa po łuku. Na krótkiej, napiętej smyczy jest zmuszony iść na wprost, co w psim języku jest sygnałem konfrontacyjnym.





## MÓJ PIES CIĄGNIE NA SMYCZY, MAM DOŚĆ!

### Potęga długiej linki – dlaczego 5 metrów to minimum

Zmiana smyczy z krótkiej na długą (minimum 5 metrów, a optymalnie 10 metrów) to rewolucja w jakości spacerów i najprostszy krok do oduczenia psa ciągnięcia.

- Swoboda i zaspokojenie potrzeb: długa linka pozwala psu na swobodne węszenie i poruszanie się w jego własnym tempie. Może on odejść na bok, zawrócić, zatrzymać się przy trawniku, a smycz wciąż pozostanie luźna. Zrelaksowany pies, którego potrzeby są zaspokojone, nie czuje potrzeby "ucieczki do przodu".
- Nauka luźnej smyczy: długa linka daje psu przestrzeń, dzięki której smycz przez większość czasu jest luźna. To pozwala nam nagradzać psa za ten pożądaný stan – gdy smycz tworzy łuk (tzw. "uśmiech"), możemy pochwalić psa lub dać mu smakołyk.
- Łatwiejsze życie na co dzień: długa smycz ułatwia codzienne sytuacje. Pies może swobodnie załatwić swoje potrzeby fizjologiczne w trawie, podczas gdy my stoimy na chodniku. To wygoda i bezpieczeństwo dla obu stron.





## MÓJ PIES CIĄGNIĘ NA SMYCZY, MAM DOŚĆ!

### Chodzenie "przy nodze" – kiedy jest potrzebne, a kiedy szkodliwe?

Umiejętność chodzenia przy nodze jest niezwykle cenna, ale należy z niej korzystać w określonych sytuacjach, a nie traktować jako domyślny tryb spaceru. Spacer ma być przede wszystkim dla psa.

Kiedy komenda "równaj" lub "przy nodze" jest niezbędna?

- Podczas przechodzenia przez ruchliwą ulicę.
- W tłocznych miejscach (np. w centrum miasta, na dworcu).
- Podczas mijania innego psa lub człowieka, jeśli nasz pies ma z tym problem.
- W wąskich przejściach.

W tych momentach prosimy psa o skupienie i przejście krótkiego odcinka blisko nas. Jednak zmuszanie go do maszerowania w tej pozycji przez cały spacer jest dla niego męczące fizycznie i psychicznie, a także odbiera mu całą radość z eksploracji świata.





## MÓJ PIES CIĄGNIĘ NA SMYCZY, MAM DOŚĆ!

### Narzędzia, które pomagają – smycze automatyczne i linki treningowe

Wybór odpowiedniego narzędzia ma kluczowe znaczenie. Dwa najpopularniejsze typy długich smyczy to smycze automatyczne i klasyczne linki.

#### Smycze automatyczne (typu Flexi)

##### Zalety:

- Wygoda: mechanizm zwijający sprawia, że taśma nie płącze się pod nogami i nie brudzi się na ziemi.
- Regulowana długość: przycisk blokady pozwala na szybkie skrócenie smyczy w razie potrzeby.
- Idealna na spacer "mieszane": Sprawdza się w miejscach, gdzie teren szybko się zmienia – z otwartej przestrzeni wchodzić na wąski chodnik, mijacie innych ludzi, a potem znów macie więcej miejsca

##### Wady i przeciwwskazania:

Smycze automatyczne nie są polecane dla szczeniąt, psów lękliwych i reaktywnych.

- Dla szczeniąt: uczą one złych nawyków. Szczeniak odkrywa, że lekkie pociągnięcie (napięcie smyczy) powoduje jej wydłużenie. To dokładne przeciwieństwo tego, czego chcemy go nauczyć. Ponadto, głośny i ciężki uchwyt może łatwo wypaść z ręki, a odgłos uderzającej o chodnik i zwijającej się "maszyny", która goni psa, może wywołać ogromną traumę i lęk przed spacerami.
- Dla psów lękliwych i reaktywnych: ten sam problem z upuszczeniem rączki może przerazić psa, który i tak już jest niepewny siebie. Co więcej, w sytuacji awaryjnej (nagły atak paniki, rzucenie się na inny obiekt) smycz automatyczna zapewnia bardzo słabą kontrolę. Cienką linkę trudno jest złapać, może ona dotkliwie poparzyć dłoń, a mechanizm blokady bywa zawodny przy silnym szarpnięciu.



## PORADNIK



# MÓJ PIES CIĄGNIĘ NA SMYCZY, MAM DOŚĆ!

Długie linki treningowe

Zalety:

- Pełna kontrola i bezpieczeństwo: linka ma stałą, przewidywalną długość. Zapewnia pewny chwyt i pozwala na błyskawiczne skrócenie jej poprzez zebranie pętli w dłoni lub nawet stanięcie na niej w awaryjnej sytuacji.
- Idealne do treningu: to najlepsze narzędzie do nauki luźnej smyczy, przywołania i budowania zaufania między psem a opiekunem.
- Trwałość: brak skomplikowanego mechanizmu sprawia, że są one praktycznie niezawodne.





## MÓJ PIES CIĄGNIE NA SMYCZY, MAM DOŚĆ!

Spacer w trzech krokach

1. Zrozum: zaakceptuj, że pies ma inne potrzeby niż Ty. Potrzebuje węszyć i poruszać się w swoim tempie.
2. Zmień narzędzia: wymień krótką, 2-metrową smycz na długą smycz o długości co najmniej 5 metrów. To najprostsza zmiana, która przyniesie największe rezultaty.
3. Ćwicz mądrze: naucz psa komendy "przy nodze", ale używaj jej tylko wtedy, gdy jest to konieczne. Przez resztę spaceru pozwól mu być psem na luźnej, długiej smyczy.

Pamiętaj, że kluczem do sukcesu są cierpliwość, konsekwencja i empatia. Kiedy zaczniesz zaspokajać naturalne potrzeby swojego psa na spacerze, odkryjesz, że problem ciągnięcia może zniknąć znacznie szybciej, niż myślisz.

